

Opinia o projekcie zmiany KRiO, KPC i PASC

Autor tekstu: **Zofia Monkiewicz**

Opinia prawna Zofii Monkiewicz na temat projektu ustawy o zmianie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, Kodeksu postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego (druk nr 1292) (1997 r., Warszawa)

Jako uzasadnienie projektu ustawy podano, że zmiany stanu prawnego mają za zadanie wykluczenie możliwości pozornej bigamii, jaka powstała z chwilą uchylecia przez art. 74 ust. 12 ustawy z dnia 17. 05. 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej artykułu 63 ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego. Uchylony przepis stanowił, że „Udzielenie ślubu religijnego może nastąpić po uprzednim zawarciu małżeństwa w urzędzie stanu cywilnego i przedstawieniu duchownemu odpisu skróconego aktu małżeństwa”.

W obecnym stanie prawnym możliwa jest zatem sytuacja, że osoba, która otrzymała ślub religijny zawiera następnie związek małżeński przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego z inną osobą niż ta, z którą otrzymała ów ślub religijny, którą to sytuację projektodawcy określają mianem „pozornej bigamii” (jest to tylko bigamia pozorna, ponieważ ślub religijny nie wywołuje skutku prawnego w postaci zawarcia małżeństwa w świetle prawa rodzinnego). Istniejącą sytuację prawną projektodawcy oceniają jako „wystarczający pretekst i zachętę do powstawania związków małżeńskich istniejących na zasadzie konkubinatu”. Nie negując problemu uważam jednak, że przedłożony projekt nie jest w stanie wyeliminować zjawisk, jakim chce przeciwdziałać. Jest oczywiste, że stan prawny, jaki istniał do 1989 r. przeciwdziałał występowaniu powyższych sytuacji.

Jednocześnie naruszał on jednak w istotny sposób sferę wolności obywatelskich, gdyż uzależniał możliwość otrzymania ślubu religijnego od wstąpienia w cywilny związek małżeński. Przedstawiony projekt stara się znaleźć rozwiązanie kompromisowe, w którym wprawdzie warunkiem otrzymania ślubu kościelnego nie jest wstąpienie w związek małżeński, jednak tworzy się rozwiązanie prawne sprzyjające, zdaniem projektodawców, zawieraniu tych związków.

Powstaje jednak pytanie, do jakiej grupy ludzi adresowane jest projektowane rozwiązanie. Wydaje się, że tam, gdzie strony z różnych względów nie zamierzają zawrzeć związku małżeńskiego, projektowane rozwiązanie prawne nic nie zmieni (jednym z takich względów mogą być np. trudności w otrzymaniu ew. rozwodu i jego koszty). Jeżeli adresatami miałyby być osoby, dla których zawarcie ślubu cywilnego jest zbędną formalnością, wymagającą dodatkowych kosztów i zachodu, to można zauważyć, że również w wypadku proponowanych zmian osoby te mogą być niezainteresowane nową możliwością prawną. Zgodnie bowiem z art. 5 (1) § 1 małżonkowie pragnący, aby ich małżeństwo, zawarte w formie wyznaniowej, wywarło również skutek w sferze prawa rodzinnego, będą musieli dokonać czynności przygotowujących jego zawarcie przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego.

Ostatnią grupą osób, do których mogłoby być adresowane proponowane rozwiązanie są osoby, które zawierając związek wyznaniowy liczą na zawarcie w przyszłości ślubu cywilnego, jednakże napotykać na sprzeciw drugiej strony. Jednakże również i w tej sytuacji możliwość uniknięcia niekorzystnej dla tych osób sytuacji za pomocą proponowanego rozwiązania wydaje mi się wątpliwa. Jaka jest bowiem gwarancja, że nowa możliwość skłoni stronę „oporną” do wyrażenia zgody na zawarcie małżeństwa w tej formie? Przecież jeżeli ktoś nie chce zawrzeć małżeństwa w urzędzie stanu cywilnego, to i w wypadku stworzenia mu nowej możliwości znajdzie on szereg powodów, aby z niej nie skorzystać. Sądzę zatem, że proponowane rozwiązanie nie jest adekwatne do wywołania skutku w postaci rozwiązania problemu „pozornej bigamii”, a ponadto nie wpłynie w istotny sposób na zjawisko wyeliminowania powstawania związków w postaci konkubinatu (rozwiązanie powyższych problemów mogłoby nastąpić jedynie poprzez wprowadzenie obligatoryjnego skutku w postaci zawarcia małżeństwa w wypadku ślubu wyznaniowego, natomiast duża ilość formalności

przewidzianych w projekcie może dodatkowo działać zniechęcająco na niezdecydowanych). Rozwiązanie wychodzi natomiast naprzeciw potrzebom tych osób, które chciałyby, aby związek wyznaniowy wywołał jednocześnie skutki prawne. Są to jednakże przede wszystkim te osoby, które przy braku takiego uregulowania zawrą ślub w obu formach. Nie sposób nie zauważyć, że projekt sprzyja podniesieniu rangi ślubów wyznaniowych i może prowadzić do istotnego ograniczenia ilości zawieranych ślubów cywilnych. Propozycja jest kierunkowo zbieżna z rozwiązaniem zawartym w Konkordacie między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (druk nr 327). Artykuł 10 Konkordatu przewiduje m.in., że: "Od chwili zawarcia małżeństwo kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim, jeżeli (1) między nupturientami nie istnieją przeszkody wynikające z prawa polskiego, (2) złożą oni przy zawieraniu małżeństwa zgodne oświadczenie woli dotyczące wywarcia takich skutków i (3) zawarcie małżeństwa zostało wpisane w aktach stanu cywilnego na wniosek przekazany Urzędowi Stanu Cywilnego w terminie pięciu dni od zawarcia małżeństwa; termin ten ulega przedłużeniu, jeżeli nie został dotrzymany z powodu siły wyższej, do czasu ustanienia tej przyczyny".

Konkordat przewiduje, iż „Celem wprowadzenia w życie niniejszego artykułu dokonane zostaną konieczne zmiany w prawie polskim”. W wypadku zaaprobowania samej koncepcji projekt wymagałby istotnego dopracowania. Przede wszystkim chodzi o sposób posługiwania się pojęciem „małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej”.

Lektura proponowanego art. 1 (1) prowadziła do wniosku, że istnieją 3 rodzaje małżeństw: małżeństwa zawarte w formie, o której mowa w art. 1 (a więc przed kierownikiem u.s.c.), małżeństwa zawarte w formie wyznaniowej oraz małżeństwa zawarte w formie wyznaniowej, które wywierają takie same skutki jak zawarte przed kierownikiem u.s.c., jeżeli zostały zachowane odpowiednie warunki.

Tymczasem intencją autorów jest stworzenie przecież takiego rozwiązania prawnego, kiedy dopiero po spełnieniu szeregu warunków można uznać, że ślub w formie religijnej wywiera skutek w postaci uznania osób go zawierających za małżonków na gruncie prawa (świeckiego), co oznacza, że małżeństwo może być zawarte albo przed kierownikiem u.s.c. albo w formie wyznaniowej. Tak zatem nie może być mowy o użyciu na gruncie prawa pojęcia „małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej” w innym znaczeniu niż w odniesieniu do małżeństwa uznanego za takie na gruncie powszechnie obowiązujących przepisów prawnych. Należy zatem nawiązać do redakcji art. 1 kro. (małżeństwo zostaje również zawarte, gdy..), a nie sugerować się zapisem Konkordatu, który mówi o małżeństwie kanonicznym, a więc używa pojęcia małżeństwa w innym znaczeniu niż prawo polskie. Ponadto projektowane przepisy koncentrując się na skutkach w zakresie prawa cywilnego nie uwzględniają faktu, że małżeństwo wywołuje skutki nie tylko w prawie cywilnym. Należy mówić szerzej o skutkach w prawie polskim (bo wywiera ono skutki np. w prawie finansowym, karnym itp.).

Zamieszanie powstałe w wyniku redakcji art. 1 (1) znajduje odzwierciedlenie w dalszych przepisach, gdzie używa się pojęcia „małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej” raz dla oznaczenia małżeństwa w świetle prawa polskiego (np. art. 5 (1)) a innym dla małżeństw w świetle wyznania w danym kościele (zd. 2 w art. 2). W tym drugim wypadku użyto w art. 2 zd. 2 zwrotu „małżeństwo wyznaniowe” (przepis jest zresztą w tej formie nieczytelny). Natomiast w § 2 art. 9 mowa jest o wpisaniu do aktów stanu cywilnego „małżeństw wyznaniowych” (również pojęcie to występuje w art. 61 ust. 2 prawa o aktach stanu cywilnego).

W niektórych przepisach mowa jest o „skutkach określonych w prawie polskim”, w innych „o skutkach w zakresie prawa cywilnego”, gdzie indziej jeszcze o „skutkach cywilnych określonych w prawie polskim”. Proponuję, aby zamiast każdorazowo określać o jakie skutki chodzi uznać po prostu, że skutkiem spełnienia określonych warunków jest zawarcie małżeństwa, co znacznie uprości całą koncepcję i będzie bardziej poprawne. Możliwość skorzystania z zawarcia małżeństwa w formie wyznaniowej uzależniona będzie od ratyfikowania przez Polskę Konkordatu oraz od treści odrębnych umów, o których mowa w art. 1 (1) kro., gdyż wiąże się z nałożeniem na kościoły dodatkowych obowiązków. Również kwestia zabezpieczenia interesów osób wybierających tę formę (zawarcie małżeństwa uzależnione jest

od zarejestrowania małżeństwa w urzędzie stanu cywilnego, na co nie mają oni wpływu) wymaga dodatkowych uzgodnień lub regulacji.

Opinia wykonana w Biurze Ekspertyz i Analiz Kancelarii Sejmu. Kopia z własnego zbioru Czesława Janika.

(Publikacja: 18-11-2003)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3040>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl